

Krzyżówka panoramiczna nr 3

KALEJDOSKOP WYDARZEŃ

To i owo

| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|-----------------------------------|--------------------------------|------------------------------------|----|--|--------------------------|----------------------------------|---------------------------------|------------------------------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| STRYCH FEDRUJE NA GRUBIE | RODZAJ KAWY RYBA MŁOT | NA ROSOLE WYNIK DZIELENIA | 22 | DŹWIG | MODNA ODNOWA WODĄ | LITERA GRECKA WINDA W KOPALNI | OBOOK ALI KRZYWE PŁASKIE | PLASZCZ BEDUINA | | | | | | | | | | | | | | | |
| | 2 | | | TKANINA W PRAŻKI EGZAMIN MAJOWY | | SZAL Z NOREK ŻADLI | 16 | 10 | | | | | | | | | | | | | | | |
| BANNER Z MLEKIEM | | 15 | | OBOOK TLENU FUSY | 19 | | PRZYNEŃA W ROPIE NAFTOWEJ | 17 | | | | | | | | | | | | | | | |
| | 6 | | | "TAK" PO CZESKU | 18 | MAŁA WIEŚ DLA DIABŁA | 8 | STERO- LOTKA | | | | | | | | | | | | | | | |
| ŁADNIE O HANNIE | SIOSTRA BALLA- DYN | ŚLAD RYLCA OGNIK | | PLASTUGA MALOWANE POMADKĄ | | 23 | PLYNNY TŁUSZCZ Z ASEM | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | PRZYTYK KAMIEŃ W PASKI | | | MIŁA KOCHASIA GASI BÓL | 11 | | | | | | | | | | | | | | | |
| STO LAT | WIERSZ ZAGADKA | 20 | | | PIWO Z PUBU PAPUGA | | 12 | WPADA DO JEZIORA BALCHASZ | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | SAGAN | 1 | | | 5 | | | | | | | | | | | | | | | |
| SZEF JUHASÓW | DNA | | | ZRZĘDA | | 24 | WYSPI PRZY INDONEZJI | 3 | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | 13 | | CZYŚCI PLAMY | 21 | | | 4 | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 |

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 dadzą rozwiązanie krzyżówki, które prosimy nadsyłać na adres naszej redakcji. Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosujemy nagrodę.

Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmi: „TYLE WYJAZDÓW ILE ZJAZDÓW”. Nagrodę wylosował: **WALDEMAR WRÓBEL z BYTOMIA**.

PIWO PRZEZ WIEKI

Grodziskie, czyli polskie piwo



*Jakże ożywia! O iakże chłodzi!
Mówi tak każdy z dala lub z bliska.
Przynajcie wszyscy starzy i młodzi:
Boday to nasze piwo z Grodziska.*

Józef Łukasiewicz,
„Do piwa grodziskiego”, 1825 rok

W Europie Środkowej z piwowarskich tradycji znani są raczej nasi sąsiedzi. Niestety, ponieważ przez prawie 700 lat my też mogliśmy się szcycić własnym gatunkiem piwa o unikalnym smaku i recepturze. Było to popularne na całym świecie grodziskie – polskie piwo pszeniczne. Charakteryzowało się niską zawartością alkoholu (< 3 proc.), dlatego przed wojną polecano je sportowcom, cukrzykom i... karmiącym matkom.

Jego drugim wyróżnikiem było wysokie nasycenie gazem. Po otwarciu mocno musowało i trzeba je było kilka razy nalewać do kufła – tworzyło tak obfitą pianę. Podobno była tak trwała, że postawiona w niej na sztorc zapałka stała trzy minuty. Tak grodziskie zyskało przydomek „szampan północy”. Styl ten nie przetrwał polskiej transformacji ustrojowej, ale po ponad 20 latach powrócił. A wszystko zaczęło się w XIV wieku w Grodzisku Wielkopolskim – mieście, od którego piwo wzięło swoją nazwę.

HISTORIA

Jak głośzą napisy na najstarszych etykietach, piwo to zaczęto warzyć w 1301 roku, najpierw na potrzeby grodziskiej szlachty. Czyni to z niego jeden z najstarszych rodzajów piwa

w Europie. Dwa wieki później posiadanie tego trunku było już uznawane za symbol wysokiego statusu także przez zamożne mieszczaństwo. Dbano o jego jakość, a każda uwarzona beczka była opatrzona miejską pieczęcią jakości. XVII i XVIII wiek przyniosły pełen rozkwit grodziskiego piwowarstwa i warzenie na masową skalę. Piwo jest już słynne na całą Wielkopolskę i zaczyna być eksportowane do państw ościennych, m.in. Brandenburgii, Prus i Śląska. W XIX wieku niemieccy zaborcy przejmują dużą część przemysłu browarniczego i warzonemu przez siebie piwu tego samego rodzaju nadają swoją nazwę – Grater.

Dwie dekady po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku to złoty czas dla piwa grodziskiego i Grodziska Wielkopolskiego. Miasto zyskało wtedy miano „polskiej stolicy piwa”, funkcjonowało w nim 30 browarów, mieściły się szkoły piwowarstwa i redakcje branżowych czasopism. Organizowano tu egzaminy na mistrzów i czeladników w różnych specjalizacjach. W II Rzeczypospolitej piwo grodziskie było pite przez wszystkie warstwy społeczeństwa, a lekarze wychwalali jego lecznicze właściwości – miało dobre wpływy na układ pokarmowy. Miejscowe browary eksportowały go do 37 krajów, m.in. Chin, USA i państw afrykańskich.

UPADEK I POWRÓT

W okresie PRL-u upaństwowione browary stopniowo podupadały, coraz też gorsza była reputacja piwa grodziskiego, które kojarzyło się z komunistyczną bylejąkością w smaku i w sposobie opakowania. Zakłady

po zmianie ustroju nie wytrzymały rynkowej konkurencji i w 1994 roku wypuściły ostatnią partię piwa. Aż do 2010 roku było ono głównie warzone w Niemczech jako Grater i powoli zapomniany o polskim pochodzeniu tego stylu. Dopiero rozwój piwowarstwa domowego i rzemieślniczego pozwolił na powrót do Polski piwa grodziskiego. Pasjonaci dotarli do starej dokumentacji, rozmawiali z pracownikami browarów i udało im się odtworzyć recepturę. Małe browary zaczęły warzyć piwa grodziskie sezonowe i spotkało się to z tak dużym zainteresowaniem, że na rynek wkroczył duży gracz – browar Fortuna z Miłosławia.

Koncern postanowił zainwestować i zmodernizować opuszczone i niszczone fabryki w Grodzisku Wielkopolskim. Od 2015 roku produkuje piwo grodziskie na miejscu, zatrudniając lokalnych specjalistów i korzystając z oryginalnych składników – drożdży, wody grodziskiej i słoju pszenicznego dymionego. Receptura jest wypadkową wiedzy starych browarników, domowych piwowarów i zachowanej w zakładach dokumentacji. Przed premierą browar rozsyłał piwo do smakoszy w całym kraju, by ocenili, czy smak odpowiada oryginalnemu. Przywrócono też tradycyjną butelkę i etykietę, nie udało się jedynie z nazwą – na butelce widnieje Piwo z Grodziska zamiast Piwo Grodziskie. Ta marka jest zastrzeżona, a jej właściciel, osoba fizyczna, nie chciał jej sprzedać. Może potomek średniowiecznych piwowarów?

MAREK KOWALIK

W GRUDNIU 2015 ROKU STOPA BEZROBOCIA WYNIOSŁA 9,8 PROC. WOBEC 9,6 PROC. W LISTOPADZIE UB.R. – POINFORMOWAŁO WE WTOREK MINISTERSTWO RODZINY, PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ. Resort podkreślił, że tak dobrego wyniku na koniec roku nie było od 2008 roku. Na koniec grudnia w urzędach pracy zarejestrowanych było 1,564 mln osób. Najniższe bezrobocie było w województwach: wielkopolskim (6,2 proc.), śląskim (8,2 proc.) oraz małopolskim i mazowieckim (po 8,4 proc.).

REKOMENDACJA ZNAJOMEGO BYŁA W MINIONYM ROKU JEDNĄ Z TRZECH NAJBARDZIEJ POPULARNYCH FORM OTRZYMANIA OFERTY ZATRUDNIENIA. Aż co trzeci z Polaków polecił kogoś ze swego otoczenia jako dobrego kandydata do pracy – wynika z badania serwisu Praca.pl, w którym wzięło udział niemal 3,9 tys. internautów. Ponad sześćdziesiąt procent z nich otrzymało w minionym roku propozycję pracy – najczęściej bezpośrednio od pracodawcy, ale dla niemal co piątego źródłem oferty była rekomendacja znajomego. Co trzeci Polak w 2015 roku polecił znajomą osobę do pracy, najczęściej wtedy, gdy miała ona odpowiednie kwalifikacje. Rekomendacja zaczęła odgrywać znaczącą rolę na rynku pracy, chociaż przez wiele lat była negatywnie postrzegana jako zjawisko „pracy po znajomości”, w której kumoterstwo i układy brały górę nad kwalifikacjami kandydata.

39 PROC. POLAKÓW PRZYJMAJE SIĘ DO NIEMIERNOŚCI MAŁŻEŃSKIEJ. Co trzeci młody małżonek szukał kontaktów seksualnych w sieci – wynika z badań przeprowadzonych przez Centrum Profilaktyki Społecznej (CPS) wśród osób w wieku od 18 do 50 lat. Najczęściej do zdrady przyznają się osoby z dużych i średnich miast, dobrze sytuowane, z wyższym wykształceniem. Częściej pracujący w korporacjach i w tzw. wolnych zawodach – z tej grupy 39 proc. potwierdziło, że w ostatnim roku miało kontakty pozamałżeńskie. Niemal co piąty zatrudniony zdradził z partnerem lub partnerką z pracy. Wyjazd służbowy jest dla 60 proc. pracujących mężczyzn i połowy kobiet najważniejszym wytłumaczeniem zdrady. Ponad połowa niewiernych jest wśród 41–50-latków i w tej grupie wzrost jest znaczący. Wśród najmłodszych (18–25-latków) do zdrady przyznał się co trzeci badany. Zdradzające żony mają zwykle od 28 do 40 lat, niewierni mężowie: 25–50. Niewierność tłumaczył konfliktami małżeńskimi, brakiem satysfakcji z seksu i niespełnianiem ich oczekiwań. Ponadto jako powód podają stres, problemy zawodowe i chęć odreagowania, a także brak kontroli po alkoholu i długotrwały pobyt poza domem. Około 90 proc. badanych miało ślub kościelny.

D W U T Y G O D N I K

NO W Y
Górnika

PISMO SPOŁECZNO-ZAWODOWE ŚRODOWISKA GÓRNICZEGO

REDAKTOR NACZELNY: **Sławomir Starzyński**
Redaguje zespół

WYDAWCA: **Hanna Krzyżowska**

Oficyna Wydawnicza „Górnika”,

40-749 Katowice, ul. Bł. ks. St. Kubisty 47,

tel. 32 352 03 09; tel. 500 27 88 66.

E-MAIL: **gornik1@wp.pl;**

strona internetowa **www.nowygornik.pl**

DRUK: **POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec**

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Nie zwracamy niezamówionych materiałów. Zastrzegamy sobie prawo redagowania publikowanych tekstów. Dalsze rozpowszechnianie całości czy części materiałów opublikowanych na łamach „Nowego Górnika” bez pisemnej zgody wydawcy są zabronione.